

Tomasz Kieliszek
MIMUW

Pilot & TV przyszłości

W mojej krótkiej pracy o "Nowej Technologii" chciałbym poświęcić kilka zdań na temat Pilota & TV przyszłości. Czytając prace starszych kolegów/koleżanek zastanawiałem się jak bardzo wybiegająca w przyszłość musi być technologia, aby można ją nazwać nową? Czy musi to być coś z czego będą korzystać dopiero nasze dzieci lub wnuki, czy wystarczy pomyśleć o czymś co mogło by zagościć w naszych domach już za 10 lub 20 lat?

Swoją pracę chciałbym właśnie poświęcić na coś co mogło by mieć szanse zaistnienia w najbliższych latach. Pilot oraz TV przyszłości. W mojej wyobraźni kreuje się wizja pilota, który byłby urządzeniem z pewnością wielofunkcyjnym, ale nie mam na myśli obsługi jednocześnie TV, odtwarzacza DVD, czy dekodera lecz współpracę z naszym telefonem, czy nawet komputerem. Nasz pilot w mgnieniu oka mógłby się połączyć z naszym telefonem oraz służyć jako jego interfejs, podczas gdy ten leżał by wygodnie gdzieś na półce lub w naszej kieszeni. Pilot wielkości telefonu z 3 calowym dotykowym wyświetlaczem oraz klawiatura QWERTY hmm brzmi zachęcająco, ale czy to byłyby wszystkie zalety naszego pilota? Otóż nie. Pilot bez trudu będzie mógł cofnąć nas do wybranego programu nawet o kilka miesięcy wstecz bądź też zadbać o nagrywanie na bieżąco odcinków naszego ulubionego serialu, na który nie będziemy mieli czasu, pamięć wbudowana w nasze TV będzie rzędu minimum kilkudziesięciu terabajtów dzięki czemu bez problemu „nadrobimy” nieobejrzone odcinki seriali.

Czas powiedzieć kilka zdań na temat naszego przyszłościowego TV, zewnętrznie zapewne nic poza kilkunastoma lub kilkudziesięcioma centymetrami matrycy oraz grubością kilku milimetrów nie będzie go różnić od dzisiejszych telewizorów, lecz nasze TV będzie w stanie połączyć się bezpośrednio z naszym domowym komputerem, który będzie spokojnie pracował w innym pokoju, a co jeśli komputer będzie wyłączony? O to już zadba nasz pilot by go włączyć. Połączenie TV i komputera nie wydaje się może zbyt „nowoczesne” lecz patrząc na to z innej strony o ile wygodniej było by sprawdzić pocztę na G-mailu lub Facebooka siedząc w rozłożonym fotelu, jednocześnie śledząc „Jazdę Polską” na TVN Turbo lub jakiś ciekawy program na Nat Geo Wild, a wszystko to za pomocą jednego skromnego pilota...

Na koniec warto by się zastanowić czy taki nowoczesny gadżet jak opisany pilot i TV miałyby szanse zawitać do naszych domów? Moim zdaniem to co jest nowe i „wchodzi” do naszego życia przede wszystkim ma na celu uczynić nasze życie łatwiejszym. Synchronizacja wszelakich domowych multimediów do jednego sprzętu z pewnością będzie ułatwieniem. Pozostaje tylko pytanie jak rozdzielić jeden fajny sprzęt na kilku domowników...? A może będzie to czas, gdy nauczymy się korzystać z dobra mediów z umiarem...

„Jeśli moja wizja jest dla Ciebie absurdem, niech więc będzie choć natchnieniem dla Twojej...”